

C Z Y C Z Ę S T O
A N A L I Z U J E S Z
Z A C H O W A N I E
P A R T N E R A ?

Beata A. Mizowiec

Czy często analizujesz zachowanie partnera?

Zastanawiasz się, dlaczego on tak krótko o czymś mówi? Uważasz, że jest na Ciebie obrażony, kiedy ma taki wyraz twarzy? Masz wrażenie, że coś jest z Tobą nie tak?

Zauważyłam, że kobiety często mają problem z tym, że nieustannie analizują zachowanie mężczyzny. Zadają sobie pytania: "Czy jego mina oznacza, że jest na mnie zły?", "Powiedział to dlatego, że już mnie nie chce?", "Nie zwraca na mnie uwagi, bo ma mnie dość?".

Spokojnie. On może mieć swoje problemy, które kompletnie nie są związane z Tobą. Poradzi sobie, a jeśli będzie chciał Twojej pomocy, to sam o nią poprosi. Nie musisz przesadnie analizować każdego jego słowa, ruchu i zachowania.

Chcesz wiedzieć, jak on myśli? To proste. On myśli w prosty sposób. Jeżeli mówi krótko, o co mu chodzi, to... tak właśnie myśli. Analizowanie jego każdego słowa, bo powiedział za mało, albo miał dziwny wyraz twarzy, nie ma sensu. Skoro tylko tyle powiedział – przyjmij to do wiadomości i zostaw sprawę w spokoju.

Zajmij się czymś produktywnym albo czymś, co lubisz robić. Poczytaj jakąś gorącą książkę, obejrzyj zapierający dech w piersiach film albo zajmij się swoją pasją. Nie doszukuj się w jego wypowiedziach i ogólnie we wszystkim, co robi jakiegoś ukrytego znaczenia. Nie ma potrzeby, by zaprzętać sobie tym głowę. Przyjmij jasno to, co mówi i robi.

“Prostota” to bardzo ważny sposób obchodzenia się z mężczyzną. Upraszczaaj co się tylko da. Nie bierz wszystkiego do siebie. Po co miałabyś się przejmować czymś, co może nawet nie istnieć? Tworzenie niepotrzebnych scenariuszy w Twojej głowie jest zupełnie niepotrzebne.

Jeśli chcesz, aby Twój związek był dla Ciebie satysfakcjonujący, to bardzo pomożesz sobie i swojemu ukochanemu, kiedy wiele rzeczy po prostu odpuścisz. Kiedy nie zawracasz sobie głowy detalami, tylko zwracasz uwagę na to, co jest ważne dla Ciebie - stajesz się o wiele bardziej atrakcyjna i pożądana przez mężczyznę Twojego życia.

NIE DOSTAJESZ OD PARTNERA TEGO, CO CHCIAŁAŚ DOSTAĆ?

Patrycja A. Mincwicz

Czy często jesteś rozczarowana i nie dostajesz od partnera tego, co chciałaś dostać?

On jest prosty w obsłudze, kochana.

“Skarbie, mów do mnie jasno, krótko i w prosty sposób, bo tylko tak zrozumie słowa płynące z twoich pięknych ust” - chciałby przekazać każdy Mężczyzna swojej Wybrance

Pamiętasz poprzedni “rodział” dotyczący tego, by odbierać to, co mężczyzna mówi i robi w prosty sposób? Tyczy się to również mówienia do niego.

“Kochanie, mów do mnie nieskomplikowanie. Jestem prosty w obsłudze”. 🤖

On najlepiej Cię zrozumie, kiedy powiesz mu coś krótko, na temat i w prosty sposób. Kiedy jesteście na spacerze i mijacie ładną kawiarnię, a Ty chciałabyś do niej pójść, to nie mów do niego: „Chce ci się pić?”. On może po prostu odpowiedzieć, że nie. I nie domyśli się, czego Ty byś chciała.

Najlepiej, jeśli powiesz mu: „Podoba mi się ta kawiarnia i chciałabym się czegoś napić. Zajrzyjmy do niej”. Przedstawiasz swoje pragnienie jasno i zrozumiale. A Twój mężczyzna ma możliwość, by Cię uszczęśliwić. Mówiąc mu w najprostszy sposób, czego dokładnie chcesz, wyświadczasz mu ogromną przysługę.

Po pierwsze: on nie musi sam wymyślać czegoś, co mógłby dla Ciebie zrobić. Po drugie: dajesz mu możliwość, by coś dla Ciebie zrobił i jest większa szansa, że się z tego wywiąże (przypierasz go do muru 😊). Po trzecie: uwalniasz się od przykrego uczucia, które towarzyszyłoby Ci wtedy, gdyby nie domyślił się, czego chcesz.

Mów prosto z mostu, czego chcesz. Oboje będziecie zadowoleni.

KIEDY PROŚBY, GROŹBY I PROSTE KOMUNIKATY *nie działają...*

Patrycja A. Mizowiec

Kiedy ani prośby, ani groźby, ani nawet proste komunikaty nie działają na współwłaściciela Twojego łóżka

Patrycja, ale co w przypadku, kiedy mężczyzna lekceważy mój komunikat i nic sobie z niego nie robi? Teraz rozwinę poradę “mów krótko, jasno i w prosty sposób” o to, co zrobić w sytuacji, kiedy on pomimo takich jasnych słów nie robi tego, co mu proponujesz.

Wcześniej podałam przykład z kawiarnią. Przechodzicie obok kawiarni i Ty chcesz z nim do niej pójść. Zamiast zapytać: “Chce ci się pić?” licząc na to, że on domyśli się, czego chcesz, lepiej wybrać jasny komunikat: “Podoba mi się ta kawiarnia. Zajrzyjmy do niej i napijmy się czegoś”. I to miało przekazywać mężczyźnie w prosty sposób to, czego chcesz. I dzięki temu ma on szansę, by Cię uszczęśliwić.

A kiedy on ma to kompletnie... gdzieś? Na takie przypadki również są sposoby. Jeśli mężczyzna nie ma ochoty na to, by spędzić czas ze swoją kobietą, to w porządku. Każdy człowiek ma prawo czegoś nie chcieć, nie mieć na coś ochoty albo czegoś po prostu nie lubić. Jednak to nie może psuć tego, na co ta kobieta ma ochotę. Dlaczego miałyby ona odmawiać sobie dobrej zabawy?

Jeśli jesteś w takiej sytuacji, że dajesz jasno do zrozumienia czego chcesz, a on Cię lekceważy, to najlepiej, kiedy sama zrobisz to, czego chcesz. Wystarczy, że powiesz: "Widzę, że nie jesteś zainteresowany. W takim razie ja pójdę sama, a ty zajmij się swoimi sprawami. Nie musisz na mnie czekać" i od razu zrobisz to, co sobie zamierzyłaś. Po co miałybyś go do czegokolwiek zmuszać? To jego sprawa, że nie chce dać Ci tego, czego pragniesz.

Jeśli on kategorycznie nie chce czegoś zrobić, albo nie widzisz nawet cienia zainteresowania z jego strony - najlepiej, jeśli odpuścisz. Nie musisz tego od niego wymagać.

Z drugiej strony rozumiem, że jeśli on nie robi czegoś, co jest dla Ciebie ważne, może to dla Ciebie oznaczać, że w ogóle nie dba o Twoje potrzeby. I naprawdę bardzo, ale to bardzo chciałabyś, aby jednak chciał coś dla Ciebie robić. Zdradzę Ci przy tej okazji mały sekret.

Kiedy kobieta stawia na swoim i dobrze bawi się bez mężczyzny - on zaczyna to zauważać i... bardziej o nią zabiegać. Staje się ona dla niego o wiele bardziej interesująca, bo potrafi korzystać z życia i się nim cieszyć. W rezultacie on coraz bardziej pragnie być częścią jej ciekawego życia. I wiesz, co się dzieje? Bardziej zależy mu na spełnianiu jej pragnień.

Dlatego to, aby postawić na swoim i zrobić dla siebie to, na co ma się ochotę pomimo niechęci mężczyzny, tak naprawdę skutkuje jego większym zaangażowaniem w przyszłości. I rozwiązuje problem niezaspokajania Twoich potrzeb. Ty regularnie i konsekwentnie stawiasz na swojej radości i żyjesz swoim życiem w pożądanym przez Ciebie sposób - on zaczyna odczuwać pragnienie, by w tej radości Ci towarzyszyć i być jej przyczyną.

Pozdrawiam Cię ciepłutko i życzę sukcesów w związku! 